



# NOWOŚĆ!

## BEZPŁATNE SZKOLENIA ONLINE!

**KYB oferuje nową formę wsparcia technicznego dla klientów w postaci szkoleń online.**

Skierowane są dla szerokiej grupy odbiorców i odpowiednio dostosowane do profilu ich działalności oraz zapotrzebowania.

Oferta szkoleń online obejmuje:

- ◆ Szkolenia techniczne dla warsztatów samochodowych
- ◆ Szkolenia produktowe i produktowo-techniczne dla zespołów sprzedażowych
- ◆ Szkolenia techniczne dla działów reklamacji
- ◆ Szkolenia techniczne dla szkół o profilu samochodowym

Aby zapisać się na szkolenie online prosimy zeskanować kod QR lub odwiedzić stronę internetową KYB: <https://kyb-europe.com> i wypełnić formularz zgłoszeniowy dostępny w zakładce wsparcie/szkolenia.



## Autonaprawa

[www.e-autonaprawa.pl](http://www.e-autonaprawa.pl)

**Adres redakcji:**  
ul. Parkowa 25  
51-616 Wrocław  
tel. 71 715 77 95  
[autonaprawa@technotransfer.pl](mailto:autonaprawa@technotransfer.pl)  
Numer rachunku bankowego:  
03 1140 2004 0000 3102 5467 9483

**Redaktor naczelny:**  
Jan Wajdzik  
[j.wajdzik@technotransfer.pl](mailto:j.wajdzik@technotransfer.pl)

**Redaktor prowadzący:**  
Marcin Bieńkowski  
[m.bienkowski@technotransfer.pl](mailto:m.bienkowski@technotransfer.pl)

**Sekretarz redakcji:**  
Bogusława Krzczanowicz  
[b.krzczanowicz@technotransfer.pl](mailto:b.krzczanowicz@technotransfer.pl)

**Stali współpracownicy:**  
Andrzej Kowalewski, KrzaQ,  
Hubert Kwarta, Zenon Majkut,  
Bogusław Raatz, Leszek A. Stricker,  
Tomasz Szulc

**Marketing i reklama:**  
Małgorzata Salamaga-Borysenko  
tel. 71 733 67 56  
[m.salamaga@technotransfer.pl](mailto:m.salamaga@technotransfer.pl)

**Prenumerata:**  
tel. 71 715 77 95  
[prenumerata@technotransfer.pl](mailto:prenumerata@technotransfer.pl)

**Opracowanie graficzne i skład:**  
Taurus CD  
tel. 71 715 77 98

**Wydawca:**  
Wydawnictwo Technotransfer

**Druk i oprawa:**  
AMW Wrocław



Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk materiałów wyłącznie za zgodą redakcji. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów przyjętych do druku. Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

Zdjęcia na okładce:  
Holzbaun Marchel - Tiny Houses, Fleetio



## Poprawka 121

No i urzędnicy z Brukseli zaserwowali kierowcom kolejny, przeproszam za dosadne określenie, niemądry pomysł. Dlaczego się tak zdenerwowałem? Otóż, Komisja Europejska zaproponowała, a Parlament Europejski przyjął pod głosowanie: ograniczenie dopuszczalnej emisji CO<sub>2</sub> o... 100%. Oznacza to, ni mniej ni więcej, tylko całkowity zakaz sprzedaży samochodów z silnikiem spalinowym na terenie UE po 2035 roku. Mało tego, są równi i równiejsi. Zaakceptowana w rozporządzeniu PE poprawka 121, czyli tzw. „poprawka Ferrari”, sprawia, że bogaci ludzie, których stać na supersamochody takich marek, jak Ferrari, Lamborghini czy Bugatti, dalej będą mogli korzystać z dróg, luksusowych aut spalinowych, bo jest to produkcja mafoseryjna, nieszkodząca planecie – hipokryzja level hard.

Ale zostawmy hipokrytów z Brukseli na boku i zajmijmy się tym, co to w praktyce oznacza dla nas, kierowców. Po pierwsze, aby wejść w życie, rozporządzenie musi być zaakceptowane przez wszystkie kraje UE. Na szczęście, na razie na to się raczej nie zanoszą, bo niemiecki przemysł motoryzacyjny zaczął bardzo mocno naciskać na rząd kanclerza Olafa Scholza, aby ten absolutnie nie wyraził zgody na ratyfikację rozporządzenia Parlamentu Europejskiego. Potwierdził to minister finansów Christian Lindner, stwierdzając, że nadal będą istnieć nisze dla silników spalinowych, więc zakaz jest błędny. Dodał też, że niemiecki rząd nie zgodzi się na to europejskie prawodawstwo.

No dobrze, ale co, jeśli zakaz jednak przejdzie, a my nie mamy na tyle zasobnego portfela, aby kupić sobie np. Astona Martina? Albo będziemy zmuszeni do kupna „elektryka”, co też jest kłopotliwe, zwłaszcza w kontekście ładowania auta (jakoś nie wyobrażam sobie, jak miałyby wyglądać masowe ładowanie samochodów elektrycznych np. na warszawskim Ursynowie), albo zdecydujemy się na zakup... samochodu dostawczego lub ciężarowego. Tak, tak! Okazuje się bowiem, że samochody dostawcze i ciężarowe nadal będą mogły być zasilane silnikiem spalinowym... Hmm... To może wróć stynne „kratki”?

Innym rozwiązaniem będzie możliwość poruszania się starym samochodem z silnikiem spalinowym aż do momentu jego zużycia. Znając ludzką pomysłowość, stare auta będą utrzymywane „przy życiu”, tak jak samochody na Kubie. Standardem staną się wówczas na europejskich drogach relikty liczące sobie po 40 i więcej lat – swoją drogą, jaka to ciekawa wizja przyszłości motoryzacji! Kolejnym pomysłem, jaki pojawił się w polskim Internecie (wszak Polak potrafi!), jest sugestia, aby jeździć autami rejestrowanymi poza Unią Europejską, np. na Ukrainie czy Białorusi.

Jeśli powyższe zjawiska będą powszechne, to hipokryci z Brukseli z pewnością coś wymyślą. Można się spodziewać, że użytkowanie samochodu z napędem spalinowym stanie się coraz mocniej uprzykrzane. Wzrosną podatki od takich aut, pojawią się dodatkowe opłaty paliwowe czy zakazy wjazdu do całych miast i aglomeracji, a nie tylko do ich centrów. Miejmy nadzieję, że mimo wszystko, głupie pomysły zostaną zastopowane, a na „elektryki” przesiądziemy się wtedy, kiedy będzie to technicznie uzasadnione.

Póki co, absolutnie nie jest.

Marcin Bieńkowski

Marcin Bieńkowski

FOT. ARCHIWUM



[kyb-europe.com](http://kyb-europe.com)



KYBSuspension



@KYBEurope



KYB-Europe



KYBEurope